

KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Marca. — Rok 1841.

Wtorek.

№ 59.

Jutro, Ś. Kunegunda.
Suchedni.

Chwała Znakomych ludzi zasada się zawsze na ich prawdziwej wartości: bo ich cnoty utwierdzone czynami długiego życia, stają się koniecznym celem czci. Cześć więc idzie za chwałą, i to następstwo nierozdzielną kojarzyć musi parę tam, gdzie głos powszechny wlewa we wszystkich, iakby Boskiem natchnieniem, przekonanie o rzetelnej wartości uwielbianego męża. Takiej to prawdziwej i tak ugruntowanej chwały, nabył August *de Wolf* w 50-letnim zawodzie lekarskim. Nagrodzony wielokrotnie od Rządu, posiadający miłość ziomeków i kolegów, odebrał onegdaj cześć w uroczystym obchodzie jego doktorskiego Jubileuszu. Licznie zgromadzonych na ten obrzęd Lekarzy miasta Warszawy, racy był zaszczycić swą obecnością JW. Generał-Lejtn. *Pisarew* Dyrektor Głównie Prezy: w Komisji R. Spraw Wewn.; wszyscy Dyrektorem tej Komisji, oraz wielu dostojnych urzędników. JW. Główny Dyrektor, oddał *Argustowi de Wolf* kosztowną tabakierę, którą go Najjaśniejszy PAN, w skutek przedstawienia JO. Xcia Namiestnika, najmiłościwiej racy był obdarzyć, a JW. *Czetyrkin* Główny Inspektor służby zdrowia w Królestwie Polkiem, przemówiwszy do Nestora sztuki lekarskiej w wyrazach szacunku, należnego zasługom i jego zaletom duszy, oddał mu, w imieniu wszystkich Lekarzy kraju, medal złoty z jego wizerunkiem, wybity za zezwoleniem Rządu, na pamiątkę 50 lat jego pracy w zawodzie lekarskim. Poczem Prezes Towarzystwa lekarskiego Warszawskiego Dr. *Wojde*, opisał bieg jego życia, wyliczył prace naukowe, zasługi w kraju i wielkie korzyści, iakie Mąż ten przyniósł, w czynnym swem życiu nauce i społeczności. Doktor *Malez* powodowany uczuciem przyjaźni i szacunku jego cnot i nauki, dedykował mu swą pracę, przekład *Aforyzmów Hippokratosa*, i głębszym rozbiorem I^o Aforyzmu, *ars longa vita brevis*, zajął uwagę zgromadzonych. Po tym uroczystym obrzędzie hołdu kolegów i łask opiekuńczego Rządu, za które z rozczuleniem po-

dziękował Aug: *de Wolf* w krótkich i zwięzłych wyrazach, nastąpiła uczta przez Towarzystwo przygotowana. Biesiadujący spełnili z największym zapalem wniesiony pierwszy toast za zdrowie najmiłościwiej nam panującego CESARZA i KRÓLA, tu chór dobranych artystów, zanucił hymn narodowy w języku Rossyjskim *BOŻE CESARZA zachowaj*, a obecni trzykrotnem huczmem Ura radość napelniając ich serca wynurzili; drugi toast za zdrowie najdoszajniejszej Rodziny CESARSKIEJ; trzeci JO. Xiecia Namiestnika. Następnie Nestor lekarzy krajowych, odbierał dowody szacunku swych kolegów. Umysły wyrobione w naukowych ćwiczeniach, poważyły się probować sił w locie poetyckim: dawnym więc zwyczajem lekarzy, ozwał się bogaty w siłę i dobór dźwięczność wyrazów głos rzymski; po nim płynęły wiersze w języku ojczystym, a chwała uwielbianego męża napelniała uradowane serca, które bardziej jeszcze podniecane były do przyjaznych uczuć, zastosowanemi do myśli, chórowi tonami muzyki. Wesołość i zgodność umysłów, równo ożywiła wszystkie twarze; wśród obfitości i porządku uczty, wśród najprzyjaźniejszych myśli, któremi jednoczyły się serca, wzniesiono toast za zdrowie JW^o Barona *Wylic*, który niedawno obchodził swój jubileusz, i za zdrowie reprezentantów lekarzy w Rossji, za wzrost i pomyślność rzeczy lekarskiej w obszernych krajach poddanych Berłu najmiłościwiej nam panującego CESARZA WSZECH ROSSJI i KRÓLA POLSKIEGO.

Komisja Rząd: Sprawiedliwości, zatwierdziła protokoły egzaminu, przez Alexan: *Radwan* i Franci: *Działkowski*, Aplikantów Sądowych złożonego; przyznano im stopień zdolności do sprawowania urzędów sądowych wyższych do klasy 2ej należącej, z przyzwoitym dla kraju użytkiem. — Pograżeni w żal Wnuki z prawnuczka po ś. p. Agnieszce z *Regulskiej Regulskiej*, zeszedłej z tego świata w 78mym roku swego życia, zapraszają Szanownych Krewnych, Przyjaciół i znaiomych na

Obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się dziś o godzinie 4tej z południa. Żwłoki złożone są w Kaplicy OO. *Reformatów*, gdzie Nabożeństwo żałobne dnia tegoż rano odbywać się będzie. — Pogrzezona w nieutulonym smutku Żona wraz z Dziećmi po zgonie ś. p. Kazimierza *Warpechowskiego*, b. Kapitana b. W. P., nateraz Urzędnika Najwyższej Izby Obračunkowej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i znaiomych na Exportację ciała jutro o godzinie 4tej z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązko; i na Exekwje w tymże Kościele poitrze, w imięjny Nieboszczyka, o godz: 10tej. — Stroskany Mąż wraz z dziećmi po zgonie Julji z *Wierciochowskich Świątkowskiej*, wczoraj w 24 roku życia zmarłej; zaprasza krewnych i przyjaciół na exportację zwłok jutro o godzinie w pół do 4tej z połud: z domu pod Nr 2772 przy ulicy *Alexandra*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą. — Chrystjan *Dierchs*, przeżywszy lat 68, zakończył życie; pozostała Żona wraz z Dziećmi i Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i znaiomych na odprowadzenie zwłok jutro z Kaplicy przy ulicy *Harmlickiej*, na smętarz *Ewangielicki*. — Władza Policyjna ponowiła rozporządzenia corocznie ogłaszane, ostrzegające wszystkie osoby polowaniem bawiące się, iak również handlujących zwierzyńą, iż od dnia 1go Marca do 1go Wrześ; iak zwykle każdego roku, nie wolno polować nikomu na zwierzynę, na własny użytek lub na sprzedaż do M. Warsz: przywozić. Wylęcają się od tego przepisu: Ptastwo i zwierzęta drapieżne, których wyłępienie w każdej porze czasu jest dozwolonem, iak również dzikie gęsi, gołębic, kaczki, chrusciele, kruliki, słomki, bekasy i turkawki. Przepstępujący z rozporządzenie zasadzające się na istniejących w tym względzie przepisach, ulegnie karze pieniężnej, a przedmiot na korzyść Szpitali Warszawskich zabranym będzie. — Grono kilku inż nie pierwszej młodości Kawalerów obchodząc 46tą rocznicę Urodzin swojego Kolegi, żałując bezzennie spędzonych lat, złożyli w Redakcji *Kurjera* zł. 85 na *Złote wesele* podupadłego Małżeństwa, w dniu 4 Marca odbyć się mające. Dla teje pary z *Nowego Świata* zł. 8; oraz

ofiarowane Urzędnikowi *Policeji* zł. 5; na też *Wesele* od J. S. zł. 5, i od K. D. zł. 6 gr. 20. Dla *Matki* 3ga bliźniąt od S. T. zł. 3, a zł. 2 od *Maryjanny* Młodszej za zawód w służbą, która uprasowawszy 3 kolnierzki, osądziwszy to za ciężką prace, zostawiła rzeczy i odeszła. Dla tychże Bliźniąt dodatek do składki z poniedziałkowego wieczoru zł. 5. Dla istotnie biednych od A. S. zł. 2. Od 3ch wyrobników w fabryce *Swice Stearyno*: A. Epstein et Levy za przekroczenie zł. 7 na *Dobrocze*. — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy *Miodowej* Nr 486, wyszedł poszyt 12ty dzieła: *Życie Napoleona podług najlepszych źródeł z rycinami na stali rytymi z oryginalnych obrazów najstawniejszych Malarzy francuzi*. Ogłaszając w *Kwietniu* r. z. powyższe dzieło, Księgarnia *Merzbacha* zaręczyła regularne iego wydanie w 12tu poszytach 4ro do 5ciu arkuszowych; wywiązała się nietylko z tego przyrzeczenia, ale nad zysk własny przekładając dokładność dzieła, wydawała poszyty każdy po 5 arkuszy, nadto aby ważne to dzieło doprowadzić do najnowszych czasów, choć ze znacznem pomnożeniem dla niej kosztów, Szan: Prenumeratorowie odbiorą poszyt dodatkowy 13ty bez żadnej dopłaty. Wywdzięczając się tym sposobem za łaskawe przyjęcie iakie znalazło „*Życie Napoleona*”, Księgarnia *Merzbacha* w dalszym ciągu tego dzieła wyda przy ostatnim poszycie, poszyt 1szy nowego dzieła p. t. *Życie Marszałków francuzkich z czasów Napoleona*. Dzieło to wyjdzie w 8miu poszytach i ozdobione będzie 34 rycinami in 8vo maiori. Ryciny rytowane z wielką starannością przez najpierwszych Artystów francuz, podług oryginalnych obrazów znajdujących się w *Galerji wersalskiej*, wystawiają sławnych woioowników Cesarza w całych figurach i w wielkich mundurach, z zachowaniem największego podobieństwa. Opisanie czynów woicznych tak znakomitych w swoim czasie mężów, pióra Autora *Życia Napoleona*, nie tylko samo przez się będzie przedmiotem ciekawym, ale nadto nie mało światła rzucić potrafi na całość dzieł *Napoleona*. Prenumerata na całe dzieło w 8miu poszytach na pięknym welinowym papierze

wynosi zł. 32, i niszczoną być może w 2ch ratach, to jest: przy odebraniu Igo poszytu zł. 16, przy odebraniu 4go zł. 16; co miesiąc wydany będzie poszyt. Po wyjściu dzieła cena podwyższoną zostanie. Za regularne wychodzenie poszytów Księgarnia zaręcza. *Prenumerata na życie Napoleona* przyjmuje się jeszcze aż do wyjścia 13go poszytu (ostatniego) w kwocie złotych 40. — Wskładzie papieru, rycin i wszelkich materiałów piśmiennych oraz rysunkowych *A. Giwartowskiego* przy ulicy Miodo!, nabyć można tak zwanych *Ministerportfelów* bardzo ozdobnych; tamże znajdują się misterne portfeliki damskie i różne gry towarzyskie. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Krewnych*, JP. *Żółkowski*; po *Papugach*, Wszyscy, i oddzielnie JPanny *Damse*, *Paulina Straus* i JP. *Żółkowski*.

Numery Serji Obligacji Udziałowych 42,000,000 pożyczki, w dniu 17 Lutego (1 Marca) r. 1841 losem wyciągnięte, iako mające należeć do losowania szczególnego w dniu 15 Marca t. r. 32, 69, 84, 92, 107, 108, 117, 134, 156, 180, 183, 190, 213, 224, 227, 239, 249, 252, 254, 276, 303, 323, 346, 368, 369, 385, 402, 465, 469, 531, 609, 620, 626, 635, 645, 702, 707, 713, 735, 836, 871, 893, 898, 919, 992, 1002, 1124, 1130, 1145, 1152, 1171, 1178, 1284, 1303, 1332, 1347, 1369, 1373, 1384, 1400, 1440, 1444, 1461, 1473, 1478, 1530, 1588, 1615, 1626, 1654, 1705, 1731, 1769, 1779, 1786, 1819, 1850, 1859, 1876, 1881, 1928, 1955, 1965, 2027, 2036, 2049, 2058, 2064, 2102, 2156, 2158, 2248, 2252, 2279, 2290, 2367, 2393, 2394, 2430, 2442, 2449, 2453, 2456, 2468, 2486, 2506, 2538, 2546, 2575, 2624, 2631, 2643, 2649, 2665, 2687, 2783, 2853, 2940.

Doniesienia z *Krakowa* zgadzają się, że tegoroczne reduty i bale w salach *Knoca* i *Steinkellera*, bywały liczne; lecz nad wszelkie zabawy, najbardziej odznaczył się bal połączony z widowiskiem scenicznym u *JJW. Hrabiostwa Starzeńskich*, w slichnie urządzonym teatryku przedstawione. Grano dwie Komedje francuzkie pod nazwą: *Dieu vous benisse* i *Le mari de ma Soeur* (Na Zdrowie i Mąż mojej siostry). Potrzeba koniecznie widzieć i przejąć się do żywego wyższą Komedją francuzką, aby umieć ocenić tę prawdę, łatwość i pewność sceniczną, iakimi odznaczyła się w ogólności gra miłych udatnych Amatorów i tyle po-

wabnych Amatorek, w rzędzie których, iaż to po raz 2gi miano przyiemną sposobność uwielbiać młodą *Hrabinę Franciszkę Wodzicką*, która w roli *Agathe de Surgeon*, i współgrających i widzów zaintrygowała do tego stopnia, że pierwsi mniemali się być uczestnikami; drudzy niemni świadkami iakiejś komicznej salonowej niespodzianki, która zakończyła się otwarciem balu. Jakoż zaraz po tak uroczem widowisku, cała owa ładna Komedja połączona z widzami, wysypała się na salę i rozpoczęła tańce cudnie dobranym Kontredansem, które tylko chwilowo, roznozeniem lodów, cukrów, chłodników i przednich win, zaś około godz. 1szej, sutą kolacją przerywane, trwały do 5tej z rana. Uprzejmość i hojność dostojnych Gospodarstwa, umiała temu wszystkiemu dodać tyle wdzięku i życia, że ten czarowny festyn, długo będzie pamiętny.

Anglja. — *Hrabia Eglinton* znany z wyprawienia turniejów, na których odznaczył się także *Xzę Ludwik Bonaparte*, zaślubił Panią *Kokerel*. — *P. Koblebroke* mianowany Gubernatorem *Nowego Bruuswiku* w miejsce *Pana Harwey*.

Francja. — *Królewicz Xzę Joinville* (Żuëwil) popadł u swojego Ojca w chwilową niełaskę, z przyczyny niechętnego wynurzenia się względem polityki *Pana Guizot* (*Gizo*). — 12go z. m. policja otoczyła dom naprzeciw mostu *N. MARJI*. Rzecz miała się iak następuje: U właściciela domu mularza zbierało się często towarzystwo tajne. 12go w nocy ieden z członków towarzystwa obładowany workiem, kazał odźwiernej aby mu otworzyła bramę. Kobieta z ciekawości dotknęła się worka i poznała, że jest napełniony kulami. Zamiast otworzyć, posłała męża po policję. Nieznajomy pospieszył na górę do mularza, i niezadługo wrócił z workiem napełnionym trocinami i drzazgami. Na oświadczenie odźwiernej, że wrzody miał kule, nieznajomy zbladł i znowu wrócił. Tymczasem nadeszła Policja, lecz wszelkie poszukiwania były daremne, zdaie się, że członkowie tajnego towarzystwa uciekli po dachach. — *Lord Granville* miał *Panu Guizot* (*Gizo*) wynurzyć zadziwienie *Lorda Palmerstona*, dla czego *Francja* nie wy-

prawia Posła do Londynu. — Dwór odbędzie w Czerwcu podróż przez prowincję. — Wznowiono plan założenia kolei żelaznej z Paryża do Strasburga. — Z przyczyny zmiany załogi w stolicy, zgromadzono w jej okolicach około 100,000 wojska. — Jeden z Parów miał oświadczyć, że obwarowanie Paryża kosztować będzie nie 140, ale 1,500 milionów fr. — 18go z. m. aresztowano 2ch zecerów w drukarni, którzy namawiali kolegów do porzucenia roboty. — Pan Montefiore przybył z swoją małżonką do Paryża, z kąd dalej wraca do Londynu. — Z Hiszpanji znowu dochodzą wiadomości o spodziewanych zaburzeniach.

Nienicy. — Z Berlina 12go z. m.: »Przeciw ieneralnemu Dyrektorowi muzyki, Panu Spontini, ma być teraz w istocie proces kryminalny z powodu obrazy Władzy, wytoczony. Radeę kryminalnego *Dambach* wymieniał jako Inkwirenta w tej sprawie.»

Turcja. — Wice-Król Egiptu przysposabia flotylę celem przewiezienia 3ch pułków egipskich z wyspy *Kandji* do *Alexandriji*. — Granica między *Syrją* i *Egiptem* niebawem będzie przywróconą. — Mówią, że *Ibrahim* rozpacza i pragnie wznowić walki.

Rozmaitości. — W *Kempnie*, w *Poznańskim*, Kupiec *Mojżesz Markus Jerostaw*, przy sposobności ślubu Córki swej, nie tylko dał obiad dla 140 chrześcijańskich i 200 żydowskich ubogich, lecz obdarzył ich i kwotą pieniężną — Ciągłe mrozy w *Poznańskim* i powstałe ztąd utrudzenie uczciwego zarobku, niezbe zbrodni bardzo powiększyło; wszędzie *Policeja* pełnięc za podwołaną gorliwością obowiązki swoje, pochwytala mnóstwo złodzieiów i innych niewartów. W *Baranowie*, *Peie Ostrzeszowskim*, *Mieszczanin* żonę swoją, z którą już od roku żył w separacji, w gniewie zabił. — *Zdanie Napoleona o Franciszku Iszym Królu Francuzkim*. *Szwagier Napoleona Miurat* obsadziwszy *Madryt* zabrał z tamąd oręż *Franciszka Igo*, który wręczył *Jenerałowi Montholon*, aby go oddano *Cesarzowi* bawiającemu w *Bordo*. *Napoleon* przyjmując *zdohcę*, zawołał: »Milo mi zwrócić *Francji* oręż *Franciszka Igo*, jest to oręż walecznego wojownika, ale niezdátnego Je-

nerała.» — Restaurator *Dagneaux* (*Danio*) w *Paryżu*, zrobił elbrzymi paszet złożony z 12tu indyków, 12tu zaięcy, 100 tuzinów skowronków, 4 szynek, i 4 ogromnych sztuk cielęciny. — *Gazeta* wychodząca w *Jerseej* ogłosiła pod dniem 8mym *Lipca* następujące oryginalne doniesienie: »Do sprzedania 131 procesów, których akty należą do znakomitego *Obrońcy*. *Nadmienia* się, że *Klienci* są bogaci i uporzęcywi.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Offenberg Jenerał-Lejt; z *Krasnegostawu*: *Michalczewski Ant*; *Dzieź* *Gośniewicz*; *Rutkowski Jak*; *Dzie*: *z Przesławic*; *Homętowski Fran*; *Dzie*: *z Garbulowic*; *Mostowski Mac*; *Dzie*: *z Kubron*; *Karczewski Józ*; *Obywatel z Woli*; *Kłyszynska i Piotrowski Art*; *Dram*: *z Siedlec*.

DONIESIENIA

Z powodu urządzającej się nowej *Apteki* w mieście *Obwodowem Żukowie* w *Gub*: *Podlaskiej*, *REPOZYTORJA APTECZNE*, w dobrym stanie będące, kompletne, wraz z wszelkimi *Naczyniami olejno malowanemi* i *piśnemi*, są z wolnej ręki do sprzedania za cenę uniarkowaną. *Tamże* dowiedzieć się można o kupnie i sprzedaży *Apteki*.

Kto ma do zbycia z żelaza kutego *BRAME* (*Sztachety*), szeroką przynajmniej *Łokci 4*, zechce zgłosić się do *W. ściściela domu*. *Nro 749*, przy ulicy *Elektoralnej*.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w połud: 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 33 raz *Mąż i Żona* (*Fredry*). 70 raz *Kucharki*.

Dziś, od godz: 4 do 7ej *WIELKA MUZYKALNA ZABAWA* w *Brzuchu Wieloryba*.

Dziś w *Kawiarni* w domu dawniej *Ossolińskich* na *Tłumackim*, *Kwintet* z *dobrych Artystów* pod dyrekcją *P. Modlińskiego*, od god: 6ej z wieczoru, wykona najnowsze sztuki muzyczne; tamże dostać można trunków i napoiów.

Dziś w *Kawiarni* w *Gmachu Teatralnym* od ulicy *Wierzbowej*, *Panny Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w *Kawiarni* przy ulicy *Bielas*: i *Tłomac*, w domu *Lilpopy*, *Familja Rudlerów* grać i śpiewać będzie.

W *Restauracji* przy ulicy *Senators*: w domu *Nro 478*, obok *Pałacu Prymasowskiego*, w każdą *Srodę*, *Piatek* i *Sobotę*, dostać można *STOK*: *ISZU Kapucyńskiego* i *RYB* wszelkiego gatunku, iakoteż i *Potrav* mięsnych.

Jutro u *handlu Matiewskiego* na rogu ulicy *Sowiej i Bednarskiej*, *Śniadanie*: *Stokfisz*, *Sandacz*, *Szczupak*, *Karp*, *Okoi*, *Lin*, *Karas*, *Zupa rybna* i *Potravy* mięsne.

Jutro u *Rogaskiego* przy ulicy *Długiej* pod *Nr 550*, *Śniadanie*: *Stokfisz*, *Szczupak*, *Sandacz*, *Lin*, *Zupa grzyb*, *Kapłon*, *Pieczeń ciel*; *Zrazy*, *Potrava* z *pulard*. Każdego dnia dostać można *Potrav* postnych.